

PROTOKOŁ przesłuchania świadka.

Dnia 24.V.1949 r. w Warszawie, Członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce Mgr. Norbert Szuman działając z mocy Dekretu z dn. 10.11.1945 r. (Dz.U.R.P. Nr. 51, poz. 293), przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi - przy współudziale ^{Teresy} ~~Andrzeja~~ ^{Zollówny} Janowskiego jako protokółanta.

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107, 115 k.p.k. - świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko: - Miedriauowska Stefania z Dackiej
 Data i miejsce urodzenia: - 12.VII.1922 W-wa
 Imiona rodziców: - Stefan i Anna zol. Górniak
 Zawód ojca: - zegarmistrz
 Przynal. państw. i narod.: - polska
 Wyznanie: - rzymskokat
 Wykształcenie: - 3 klasy gim. Ogólnokształcącego
 Zawód: - przy mężu
 Miejsce zamieszkania: + W-wa Karłowicka 76 m 2
 Karalność: - niekarana.

Wybuch powstania warszawskiego 1944 roku zastał mnie przy ul. Karłowickiej Nr. 76. W domu tym mieszkała tylko moja rodzina z 14-tu osób. Dnia 2-go sierpnia 1944 r., około godz. 14-tej weszło na podwórko naszego domu kilku Niemców - SS-owców. Siedzieliśmy wówczas w piwnicy naszego domu niewystyż, gdzie byli mój ojciec Józef Miedriauowski, 2 siostry: ^{uzia} Michalina Zielińska i Maria i Henryk Reffel - mój swagier - wszyscy zamierkali obecnie przy ul. Karłowickiej Nr 76, byli w naszym sklepie przy ul. Rakowieckiej 41. SS-owcy weszli do naszej piwnicy i kazali nam wyjść i iść na ulicę.

„biedzi polscy”

Rakowiecką. Łata ulica Karłowicka i Rakowiecką
były obstawione SS-murami. Na rogu ul. Rakowieckiej
i Karłowickiej zatrzymaliśmy się. Niemiec jeden z Niem-
ców karcił nam iść dalej i się schować, gdyż będą Niem-
cy do nas strzelać. Dotarliśmy do bramy drugiego domu
od rogu ul. Karłowickiej. Niemceby brama była zam-
knięta. Jeden z SS-murów podbiegł do nas i wylegitymo-
wał brata mego i teścia, po czym karcił nam przejść we dru-
gą stronę jezdnii. Pierwszy biegał teść mój z teściową. Nie-
mieć strzelił do nich z „rozpyłane”. Gdyśmy to zobaczy-
li nie chcieliśmy wyjść z bramy. Niemiec Niemiec odwró-
cił się w naszą stronę i zaczął do nas strzelać. Ja mia-
łam na ręce swoją córkę, dlatego zastoił mnie mój brat
gdy kula trafiła go, przewrócił mnie i upadł na mnie.
Leciłam pod jego ciałem, nie wiem jak długo. Po pewnym
czasie zakładnicy ze Staufferkarene przyszli zabrać
ciała ofiar tej egzekucji. Wszyscy mój mnie byli nie-
zabici, gdyż Niemiec zaczął po egzekucji z rewolwem
dobijać rannych. Wtedy też została zabita moja matka
córki (miała wtedy 1 rok i 2 miesiące), które zaczęła
plakać, gdyż usłyszała strzał. Razem zginęło w tej ege-
kucji ~~strata~~ 6 osób, w tym 3 kobiety, dziecko i 2 mężczyźni.
Ciała ich zostały pochowane na terenie więzienia. W
1945 r. we wiosnę P.C.K. przenieśli je na cmentarz przy ul.
Niepodległości. ~~Strad~~ myślimy exim
mowali je na cmentarz Powązkowski.

Zakładnicy ze Staufferkarene na wiek Niemca, któ-
ry ich pilnował, zawiadli mnie do Staufferkarene, gdzie
się umyłam. Striedritam wówczas, że w czasie egzekuc-
ji nie odniosłam nawet iadnych ran, mój lekki
zadrżnięcie na prawej ręce, powięć przegubów dłoni.
(Śniadek pokazuje śladami blizny) O godz. 6 tej wiec-
rem została z biedacymi w Staufferkarene kobita
mi, wypunione. Postanowiłam wrócić do Rakowiecką do
Stefania Niedzwiedzka,

9

- 3 -

domu Nr 41, gdzie mieszkał brat mojego siostrzeńca -
- Jeremiej Rafalski. Tu zastałam mojego męża i resztę
rodziny jego, która się uratowała. Tu w domu tym
pozostałam do dnia 9-tego sierpnia 1944 r. Do tego
dnia tego został spalony. Przenieśliśmy się do ogrodu
du przy S.G.G.H., skąd po 2-ech dniach t.j.: dnia
11-go sierpnia 1944 r. wyszliśmy autostradą na
Okęcie.

W oborniu przejściowym w Pniskowie nie byłam, gdzie
z Olecie wyjechałam samochodem sanitarnym niemieckim z
na ten protokół ^{z Okęcia - z Torunia} i odjechałam.

Stefania Miedziaworska

Omnówienia:

- Str. 1-na w. 5 od góry: skreślono: "Andrzeja Jaworskiego", uodpisano: "Teresy Zollowskiej".
- " - w. 5 od dołu: uodpisano: "mąż"
- str. 2-qa w. 18 - " - skreślono: "nie"
- " - w. 13 - " - " - " - "skoto"
- " - w. 1 - " - uodpisano: "nie"
- " - w. 4 od góry: skreślono: "Niemcy", uodpisano: "bardziej pol-
ny"
- str. 3-cia w. 5 od góry: skreślono: "tu".

Protokolowała

Teresa Zoll